

2 stycznia 2008



Nadchodzi unijny „plan Marshalla”

Zaczyna się wyścig po 67 mld euro. Specjaliści mają nadzieję, że samorządowcy sprostają wymaganiom, mimo że wielu z nich dopiero kończy szkolenia.

Trudno będzie nadrobić zaległości w wydatkach

Formalnie z drugiej transzy funduszy europejskich korzystamy od 2007 roku. Faktycznie – cała operacja zacznie się dopiero teraz. W 2008 rok wchodzimy z przyjętymi przez Komisję Europejską programami określającymi, na co i ile przeznaczymy pieniędzy. Ile pomocy unijnej wydamy w tym roku, jeszcze nie wiadomo – dokładne prognozy będą gotowe w styczniu. Zgodnie jednak z wynegocjowanymi programami w ciągu nadchodzących 12 miesięcy Bruksela stawia nam do dyspozycji ok. 16 mld euro (około połowy tej kwoty to niewykorzystana pula z 2007 roku). Nie należy się jednak spodziewać, by ta kwota rzeczywiście zasiliła kieszenie beneficjentów pomocy. Instytucje odpowiedzialne za rozdział pomocy zapowiadają start konkursów o dotacje na pierwszy kwartał.

Wielki sprawdzian

Ten moment będzie ważnym sprawdzianem dla administracji. Jej samorządowa część przejmie odpowiedzialność za ponad jedną czwartą unijnej pomocy: rozdzieli 16,5 mld euro w ramach przygotowanych przez siebie programów regionalnych. Dodatkowo 6,5 mld euro samorządowcy rozdysponują na szkolenia, edukację i interwencje na regionalnym rynku pracy.

Z kolei dla administracji rządowej rok 2008 to z jednej strony ostateczne rozliczenie transzy pomocowej z lat 2004 – 2006, a z drugiej – start nowych programów centralnych, w tym największego w całej historii Wspólnoty programu „Infrastruktura i środowisko”, wartego 36 mld euro. Do 2013 r. średnio każdego roku na dotacje dla firm, szkolenia, budowę dróg czy inwestycje w ochronę środowiska będziemy mieć do dyspozycji 12,7 mld euro.

Choć w pierwszych latach Unia daje nam na rozliczanie wydatków trzy lata (dotąd obowiązywała termin dwuletni), wyzwanie i tak jest ogromne. Zdaniem Artura Bartoszewicza, eksperta Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan, niepokojące jest to, że dopiero teraz ruszają szkolenia dla urzędników, którzy będą obsługiwać beneficjentów. – Powstają nowe instytucje, które nie zebrały doświadczeń w latach 2004 – 2006. Urzędnicy dopiero tworzą procedury i uczą się ich. Miejmy nadzieję, że

nie wpłynie to zbyt negatywnie na wykorzystanie pomocy – mówi Artur Bartoszewicz. Lata 2004 – 2006 pokazały, że to przedsiębiorcy przede wszystkim czekają na pomoc z Brukseli. W programie wsparcia firm wartość wniosków o dotacje prawie czterokrotnie przekroczyła dostępną pulę. Tych, którym udało się sięgnąć po unijną pomoc, czekają kontrole zarówno polskich, jak i brukselskich urzędników.

W 2008 roku tylko w programie „Innowacyjna gospodarka” do dyspozycji przedsiębiorców będą nieco ponad 2 mld euro. Największe szanse na te pieniądze mają inwestujący w nowe technologie czy wykorzystujący komercyjnie dokonania naukowe.

Co ciekawe, pomoc na tego typu przedsięwzięcia była przewidziana także w latach 2004 – 2006. Niestety, zainteresowania nie było. Bariery okazały się procedury nijak nieprzystające do rynkowej rzeczywistości. Teraz ma być łatwiej. Przede wszystkim przyjęto zasadę, że poza wsparciem na badanie nad konkretnym innowacyjnym rozwiązaniem, firmy otrzymają też pieniądze na jego wdrożenie. Łącznie przewidziano na ten cel ponad 220 mln euro. Wnioski o dotacje na takie przedsięwzięcia będą przyjmowane nie w rundach konkursowych, ale w trybie ciągłym. Dobrym pomysłem wydaje się także połączenie pomocy inwestycyjnej z dofinansowaniem szkoleń. W kończącym się właśnie programie wsparcia firm przygotowanie pracowników do pracy przy nowo zakupionej linii produkcyjnej wymagało przygotowania oddzielnej dokumentacji. Teraz te dwa elementy przedsiębiorca będzie mógł zawrzeć w jednym wniosku.

Mali i średni przedsiębiorcy po dotacje na swoje inwestycje powinni udać się do urzędów marszałkowskich. Średnio każde województwo w swoim programie regionalnym przeznaczyło na wsparcie rozwoju technologicznego i przedsiębiorczości ok. 240 mln euro. Najwięcej do wzięcia przedsiębiorcy mają na Mazowszu – nieco ponad 380 mln euro. Tu jednak pomoc dla przedsiębiorców to jedynie 21 proc. ogólnego budżetu. Zupełnie inaczej jest w województwie opolskim – tam do przedsiębiorców trafi 33 proc. regionalnej unijnej pomocy.

Pośredni zastrzyk finansowy

Unijne pieniądze to jednak nie tylko bezpośrednie dotacje. W tym roku ruszy wiele inwestycji, przede wszystkim infrastrukturalnych, dzięki którym firmy staną się pośrednimi beneficjentami pomocy z Brukseli. Listę najważniejszych inwestycji, która jeszcze przed wyborami parlamentarnymi wydawała się pewna, czeka ponowna weryfikacja. Według zapowiedzi nowej minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej ostateczny wykaz inwestycji będzie znany pod koniec stycznia.

Gdzie wiedza o dotacjach?

Kiedy rozpoczyna się konkurs, jakie są jego kryteria, a przede wszystkim kto może w nim wziąć udział? Odpowiedzi na te pytania najłatwiej znaleźć w Internecie. Bramą do informacji o pomocy z Unii jest strona www.funduszeuropejskie.gov.pl. Stąd można trafić do serwisów poświęconych dotacjom na szkolenia, wsparciu przedsiębiorstw czy pomocy dla samorządów. Pomocna może się także okazać witryna Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, która odpowiada za wsparcie przedsiębiorstw w ramach programu „Innowacyjna gospodarka” - www.parp.gov.pl.

Ponad jedna czwarta unijnej pomocy trafiła bezpośrednio do 16 województw. Dlatego to tam warto szukać informacji o dotacjach. Każdy z regionów przygotował już serwisy internetowe, na których zainteresowani wsparciem znajdą niezbędne wiadomości. Najczęściej jest ich kilka, poświęconych różnego rodzaju dotacjom - od wsparcia inwestycyjnego dla firm po pomoc szkoleniową.

Informacje nt. szkoleń dofinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego są dostępne na stronach regionalnych ośrodków szkoleniowych. Serwisów internetowych ośrodków należy szukać według klucza www.nazwamiasta.roefs.pl (np. www.lomza.roefs.pl). Innym źródłem informacji mogą być także strony internetowe wojewódzkich urzędów pracy.

Agencje pomocowe Adresy stron internetowych agencji i funduszy rozwoju regionalnego:

www.warr.pl (Wrocław)

www.tarr.org.pl (Toruń)

www.lawp.lubelskie.pl (Lublin)

www.region.zgora.pl (Zielona Góra)

www.larr.lodz.pl (Łódź)

www.marr.pl (Podkarpacie)

www.fund.org.pl (Warszawa)

www.ocrg.opolskie.pl (Opole)

www.pfrr.bialystok.pl (Podlasie)

www.arpg.gda.pl (Pomorze)

www.garr.pl (Górny Śląsk)

www.siph.com.pl (Świętokrzyskie)

www.wmarr.olsztyn.pl (Warmia i Mazury)

www.zarr.com.pl (Pomorze Zachodnie)

Źródło : Rzeczpospolita